

Cieszyńskie smaki ruszyły

Data publikacji: 12.06.2010 12:35

□

Kto trafił właśnie na cieszyński rynek ma niebywałą okazję przenieść się w czasie. Trwa pokaz kuchni sięgającej czasów wczesnego średniowiecza. Ale to nie jedyna atrakcja wielkiej kulinarnej imprezy. Są i cieszyńskie słodczyce, i lokalne mięsiwa. Słowem kto tu trafi głodny do domu nie wróci.

Na początek kuchnia Gołuszców

Takiej kuchni Cieszynianie skosztować jeszcze nie mieli okazji. Waldemar Hołówka wraz z Januszem Pyrą przenoszą nas w czasy wczesnego średniowiecza.

W owych czasach mieszkańcy cieszyńskiego grodu parali się zbieractwem, łowiectwem i hodowlą. W przydomowych zagrodach pasło się bydło, owce, łowiono ryby. W ówczesnej kuchni stosowano również proste przyprawy takie jak kminek, kolendra, lebioda czy macierzanka. Królową stołu była sól służąca przede wszystkim do konserwacji i przechowywania mięs. W lasach zbierano grzyby, pieczono chleb na piwnym zakwasie i podpłomyki. Nie brakowało piwa i miodu pitnego.

Dziś uczestnicy festiwalu mają okazję skosztować polewkę na mięsie, dania z jelenia i dzika, są grzyby, pieczony na zakwasie chleb i podpłomyki na żytniej mące. Kucharze posługują się prehistorycznym piecem do wędzenia wędlin zbudowanym specjalnie na tę okazję. Gotują w kociołkach i używają sprzętu podobnego do swoich przodków. Pokaz potrwa do 13:00

Kuchnia cieszyńska to kuchnia bogata

Bogactwo lokalnych tradycji kulinarnych choć nie wszystkim jest znane to zdaniem specjalistów jest bardzo duże. **Gdybyście chcieli napisać książkę o kuchni polskiej to kuchnia Śląska Cieszyńskiego zajęłaby jej znaczną część** – mówi Wiesław Wróblewski z Beskidzkiego Klubu Kulinarnego.

Miejscowe specjały zajmują również znaczną pozycję na ogólnopolskiej liście produktów tradycyjnych. Wśród sześciuset potraw aż 110 pochodzi z województwa śląskiego, z tego większość to dania kuchni cieszyńskiej. Jako pierwszy był zarejestrowany murzin, a zaraz po nim cieszyńska kita wędzona, miodula czy drobne ciasteczka cieszyńskie. **Jest to kuchnia jedna z najlepiej ukształtowanych w naszym województwie** podkreśla Zbigniew Zaborowski, wicemarszałek i jednocześnie prezes Śląskiej Organizacji Turystycznej.

Nie tylko na słodko

Przed południem rozpalono ogień pod patelnią o prawie dwumetrowej średnicy. Zaczęło się przygotowywanie gulaszu. Na patelni wylądowało już 100 kg wieprzowiny oraz 15 kg włoszczyzny. Do tego przyprawy i **najdalej za dwie godziny nasz gulasz powinien być gotowy** dodaje Władysław Dziecina jeden z kucharzy gotujący mięsny specjał.

Żeby tradycja nie zniknęła

Miłośnicy dobrego jedzenia mogą się dziś napatrzyć do woli, bo pokazów kulinarnych nie zabraknie. Aktualnie trwa konkurs przedskoczków kulinarnych, czyli uczniów szkół gastronomicznych.

Uczestnicy konkursu oceniani są przez profesjonalne jury na czele z Jeanem Bos'em, prezydentem Euro-Toques Polska oraz znanym z telewizyjnych programów kulinarnych Robertem Sową. Mają do przygotowania cieszyński obiad złożony z zupy, dania głównego oraz deseru. Finał o 13:00.

W szranki staną również profesjonaliści. Będą mieli do wykonania do samo zadanie, a oceni ich to samo jury.

Nagrody zostaną wręczone wieczorem ok. 18:00. Wtedy również podsumowany będzie konkurs na nazwę ciastka z fotograficznym wizerunkiem cieszyńskich zabytków.

Impreza aż do późna

Kultura kulinarna i robienie na tym biznesu jest od dawna znane w Europie i szybko się przenosi do Polski z czego się bardzo cieszę – mówi Robert Sowa, dzisiejszy juror kulinarnych zmagających. Kuchnia to nasze nie tylko dziedzictwo kulturowe, ale również karta przetargowa w zdobywaniu turysty. Nowy turystyczny trend to nie tylko zwiedzanie zabytków czy zachwycanie się lokalną przyrodą. Teraz turysta oczekuje również dobrej, lokalnej kuchni. ***Mamy dobry standard i jakość, ale nie mamy ludzi*** – dodaje Sowa.

Cieszyńskie smaki to pierwsza edycja festiwalu. Organizatorzy już zapowiadają, że mają zamiar kontynuować. Tymczasem zainteresowanych lokalną kuchnią zapraszamy na cieszyński rynek. Dziś jeszcze pokaz parzenia kawy w wykonaniu baristów, pokaz kuchni przyszłości w wykonaniu Jeana Bos'a oraz uczta dla fanów dobrej muzyki - występ zespołu Myslovitz o 21:00.

Hanna Blokesz-Bacza